

KAPLICZKA UL. WIDOK



Polskę od XVI wieku nawiedziło prawie 100 pomorów i epidemii.

W związku z tym miejscowa ludność często stawiała kapliczki lub krzyże celem zapobieżenia pandemii lub w podziękę za jej odwrócenie. Do jednej z najcięższych zaraz zalicza się epidemię cholery z 1894 roku. Ponieważ cholera charakteryzowała się ciężką biegunką nazywano ją również „czerwonką”.

Murowana kapliczka z krzyżem i pod nim figurą Matki Boskiej znajduje się w części dzielnicy Bielany, zwanej do tej pory Czerwonką, miejscu za miastem, gdzie prawdopodobnie znajdowały się izolatoria dla chorych na cholere. Na froncie kapliczki znajduje się następujący tekst: „Boże zmiłuj się nad nami! Mieszkańcy przedmieścia Bielany krzyż postawili prosząc Boga o odwrócenie panującej epidemii cholery. 1894 rok.”

W okresie PRL mieszkańcy Skierniewic nagminnie odwiedzali kapliczkę, aby zobaczyć na własne oczy cud, czyli „płaczącą krwawymi łzami Matkę Boską”.

Z obu stron postumentu kapliczki miały wyciekać czerwone krople. Mówiono, że to Matka Boska płacze nad nieszczęsnym światem. Ludzi przybywało tak dużo, że milicja kierowała ruchem drogowym, aby nie doszło do wypadku.

Po jakimś czasie cud spowszedniał i okazało się, że to przez pęknięty tynk z powodu upalnych dni wydostawała się woda z cegły i kamieni, z których zbudowany był postument kapliczki. W czasie budowy zjazdu z wiaduktu (ul. Widok) w 2012 r. kapliczka została przesunięta w inne miejsce, aby nie kolidowała z budowaną nową ulicą.